

Kurczaki uratowane

Data publikacji: 9.03.2007 0:00



brak zdjęcia

18 tysięcy kurcząt mogło paść ofiarą „czerwonego kura”, który pojawił się we wczesny piątkowy rano, 2 III, na terenie kurników w Simoradzu. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie wadliwe funkcjonowanie urządzeń grzewczych.

Ogień zauważono w kotłowni. Towarzyszył mu gęsty dym. Szybko zareagował dozorca wzywając straż pożarną. Strażacy zdążyli odciąć dostęp ognia do części hodowlanej kurników. Spaleniu uległa instalacja grzewcza i wyposażenie kotłowni. Straty oszacowano na około 5 tys. zł.